

CIA ukrywa okoliczności zniknięcia lotu MH370

23 maja 2014

Zniknięcie lotu MH370 nadal pozostaje zagadką. Nigdy jeszcze w historii cywilnej awiacji nie doszło do czegoś podobnego. Boeing 777 należący do malezyjskich linii lotniczych dosłownie rozpłynął się w powietrzu i ślad po nim zaginął. Trudno się dziwić, że powstają najdziwsze teorie spiskowe, ale jest to trochę zaskakujące, gdy na ich temat wypowiada się były premier Malezji.

Dr Mahathir Mohamad, wpływowy polityk i były premier Malezji stwierdził publicznie, że CIA i firma Boeing z pewnością wiedzą co się stało z ich samolotem, ale celowo tego nie wyjawiają.

Oświadczył on, że kontrola lotu samolotu najprawdopodobniej została przejęta zdalnie przez CIA, innymi słowy według jego opinii został on skradziony. Jego zdaniem po 11 września w samolotach montowane są urządzenia umożliwiające przejęcie kontroli zdalne na wypadek ataku terrorystycznego i z jakiegoś powodu skorzystano z tej możliwości.

Co więcej są i tacy, którzy twierdzą, że taka technologia zdalnego pilotażu została wykorzystana w trakcie zamachów 11 września, które po prostu były komuś potrzebne do rozpoczęcia kilku dochodowych wojen.

„Samoloty nie znikają tak po prostu” – powiedział Mahathir „Na pewno nie w naszych czasach z wszystkimi zaawansowanymi systemami komunikacji, śledzenia radarowego i satelitarne, które działają niemal w nieskończoność i mają ogromne możliwości przechowywania danych.”

Zdaniem byłego premiera Malezji samolot ten gdzieś wylądował, a jego poszukiwania nazwał groteskowym marnotrawstwem

pieniędzy i działaniami pozorowanymi.

Polityk zaapelował do mediów, aby podjęły temat i próbował wyjaśnić, dlaczego wątek porwania zdalnego i skierowania samolotu gdzieś gdzie mógłby on wylądować nie jest brany pod uwagę. Jego zdaniem milczenie na ten temat ze strony środków masowego przekazu jest bardziej niż wymowne.

Na podstawie: Daily Mail

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)